

Już 300 ofiar operacji izraelskiej w Palestynie

20 lipca 2014

Przedstawiciel Ministerstwa Zdrowia Palestyny Ashraf al-Kidra powiedział w sobotę, że w nocy w wyniku działań zbrojnych na terytorium Strefy Gazy zginęło co najmniej 9 osób. Liczba ofiar po przejściu do lądowego etapu operacji wojskowej przez Izrael wzrosła do 300 osób. Izrael od 7 lipca przeprowadza operację wojskową w Strefie Gazy, która ma na celu powstrzymanie na dłuższy czas palestyńskich ataków rakietowych poprzez osłabienie potencjału rządzącej w enklawie islamskiej organizacji Hamas i innych grup bojowników.

W Paryżu odbyła się demonstracja przeciwko izraelskiej operacji wojskowej w Strefie Gazy. Demonstracja, na którą przyszło kilkaset osób, szybko przekształciła się w starcia z policją. Policjanci użyli gazu łzawiącego. Francuskie władze zabroniły przeprowadzania demonstracji na znak poparcia dla Palestyńczyków. Tydzień temu miał miejsce podobny incydent, kiedy to radykałowie próbowali wdrzeć się do dwóch stołecznych synagog. Następnie francuska gmina żydowska wyraziła swoje obawy w związku ze wzrostem liczby „antysemickich akcji”, co stało się powodem do wprowadzenia zakazu. Prezydent Francji François Hollande obiecał ukarać organizatorów akcji z 19 lipca.

Organizacje praw człowieka mówią o stu brytyjskich nastolatkach, którzy zostali zwerbowani do „walki ramię w ramię” z izraelską armią w brutalnej napaści Izraela na Strefę Gazy. Izraelskie wojsko potwierdziło obecność ponad stu brytyjskich żołnierzy odbywających osiemnastomiesięczne tury w trakcie których biorą udział w pacyfikacji Gazy. Dyrektor Arabskiej Organizacji Prawa Człowieka (AOHR) Muhammed Jamil powiedział, że rekrutacja brytyjskich najemników do izraelskiej armii nasiliła się w ostatnich tygodniach. Wezwał

do rządowego dochodzenia w tej sprawie. Według prawa brytyjskiego nie jest przestępstwem przystąpienie obywatela Wielkiej Brytanii do armii innego państwa. Izraelska agresja na Gazę pochłonięła już 334 ofiary w tym 70 dzieci. Rannych zostało ponad 2200 osób. ONZ podaje, że liczba uchodźców z Gazy podwoiła się w ciągu ostatnich 24 godzin. W wyniku agresji izraelskiej bez dachu nad głową zostało 40 tysięcy ludzi.

Grupa 98 noblistów, intelektualistów oraz artystów z całego świata – w tym z Polski – opublikowała list wzywający rządy do nałożenia sankcji militarnych na Izrael. Wśród sygnatariuszy listu znalazły się tak prominentne osoby jak: arcybiskup Desmond Tutu, intelektualista Noam Chomsky, lider zespołu Pink Floyd Roger Waters, specjalny sprawozdawca ONZ ds Terytoriów Okupowanych Richard Falk czy reżyser Ken Loach. Ze strony polskiej apel został podpisany przez: Przemysława Wielgosza – redaktora naczelnego Le Monde Diplomatique-edycja polska, Romana Kurkiewicza – dziennikarza i publicystę, artystkę Joanne Rajkowską oraz reżyserkę teatralną Monikę Strzępkę. Pełną listę osób, które podpisały list, znajdziecie [TUTAJ](#).

Treść listu: “Po raz kolejny w nieludzkim akcie agresji Izrael użył całej swojej armii przeciwko zniewolonej ludności palestyńskiej, zwłaszcza w oblężonej Strefie Gazy. W trwającym ataku Izraela na Strefę Gazy zginęły do tej pory setki palestyńskich cywilów a tysiące zostało rannych. Zdevastowano infrastrukturę cywilną, w tym budynki szpitalne i służby zdrowia – sektora który od dawna zmaga się z poważnymi niedoborami. Zdolność Izraela do bezkarnego przeprowadzenia tak niszczycielskich ataków w dużej mierze jest skutkiem rozległej międzynarodowej współpracy wojskowej i ekonomicznej z rządami na całym świecie, co czyni je współodpowiedzialnymi izraelskich pogwałceń prawa międzynarodowego. W latach 2008-2009, kiedy to izraelski eksport wojskowy dla całego świata sięgał miliardów dolarów, Stany Zjednoczone zapewniły Izraelowi pomoc wojskową o wartości 30 mld dolarów. W

ostatnich latach kraje europejskie eksportowały do Izraela broń o wartości kolejnych miliardów euro, a Unia Europejska przyznawała izraelskim przedsiębiorstwom zbrojeniowym oraz uniwersytetom związanym z badaniami militarnymi granty o wartości setek milionów dolarów. Gospodarki wschodzące, takie jak Indie, Brazylia i Chile, szybko zwiększyły handel i współpracę wojskową z Izraelem, pomimo deklarowanego poparcia dla praw Palestyńczyków. Poprzez import i eksport broni do Izraela oraz ułatwianie rozwoju izraelskiej technologii wojskowej, rządy skutecznie wysyłają jasny sygnał aprobaty dla izraelskiej agresji, włączając w to popełniane zbrodnie wojenne oraz prawdopodobne zbrodnie przeciwko ludzkości. Izrael jest jednym z czołowych, światowych producentów i eksporterów zmilitaryzowanych dronów. Technologia wojskowa Izraela, opracowana w celu podtrzymania kilkudziesięcioletniego systemu ucisku, jest znakowana jako „testowana w terenie” i eksportowana na cały świat. Handel sprzętem wojskowym oraz wspólne badania militarne z Izraelem, ośmielają izraelską bezkarność w popełnianiu poważnych naruszeń prawa międzynarodowego i ułatwiają umocnienie izraelskiego systemu okupacji i kolonizacji. Wzywamy ONZ i rządy na całym świecie do podjęcia natychmiastowych kroków w celu wdrożenia kompleksowego i prawnie wiążącego embarga militarnego na Izrael, podobnie jak to nałożone na RPA w dobie apartheidu. Rządy, które wyrażają solidarność z narodem palestyńskim w Strefie Gazy, w obliczu militarnego impetu Izraela, okrucieństwa i bezkarności, muszą zacząć od zerwania wszystkich powiązań militarnych z Izraelem. Palestyńczycy dzisiaj potrzebują skutecznej solidarności, a nie jałmużny.”

Źródła: [Głos Rosji](#) (akapity 1, 2), [Autonom](#) (3), [Kampania Solidarności z Palestyną](#) (4, 5)

Kompilacja 4 wiadomości na potrzeby „Wolnych Mediów”